

Ks. Jacek Rygielski MIC

Nie ma chyba na świecie religii, która nie miałaby, w swoim słowniku pojęć religijnych, terminu „pielgrzymka”. Oznacza on nawiedzanie miejsc świętych indywidualnie lub grupowo i łączy się często z pokonywaniem na różne sposoby (samoloty, autokary, rowery, rolki, pieszo) większych odległości. Niektóre religie traktują pielgrzymkę jako praktykę obowiązkową dla swoich wiernych. Miejsca święte w chrześcijaństwie powstają najczęściej w związku z objawieniami (najczęściej maryjnymi), z kultem jakiegoś świętego obrazu lub figurki oraz mogą być związane z jakimiś szczególnymi wydarzeniami.

Głównym celem pielgrzymek jest oddanie czci Bogu. Bardzo często towarzyszy temu również dziękczynienie, prośba lub przebłaganie Boga za swoje grzechy.

Zarówno Stary jak i Nowy Testament zawiera świadectwa osób, które pielgrzymowały do miejsc kultu. W Ewangelii mamy również wzmianki o Jezusie, który już jako dziecko pielgrzymował wraz z rodzicami do Jerozolimy. I właśnie to Jerozolima, a później inne miejsca Ziemi Świętej, związane z życiem i działalnością Jezusa, stały się pierwszymi celami pielgrzymek dla chrześcijan.

Dzisiaj niemal każde państwo ma swoje sanktuaria, miejsca święte, czasami po kilkanaście lub kilkadziesiąt, do których pielgrzymuje tysiące osób, również z zagranicy. Niektóre z nich są znane na cały świat, a inne tylko w danym kraju lub lokalnie. W samej Polsce takich miejsc bardziej lub mniej znanych jest ok. 100.

Można by zatem zapytać, co wyróżnia polskie pielgrzymowanie na tle innych krajów świata, skoro wszędzie są miejsca kultu i piel-

Wymiar pokutny pielgrzymki



W dniach 7-16 lipca

2019 r. odbędzie się

już 38. Mariańska

Pielgrzymka Pie-

sza do Lichenia. Wychodzi ona

z sanktuarium św. o. Stanisława Pap-

czyńskiego na Mariankiach, a jej trasa

biegnie przez Żelechów, Grodzisk

Mazowiecki, Borowiny, Domaniewi-

ce, Orłów, Byszew, Brdów i Babiak

– www.pielgrzymka.marianie.pl



grzymki? Wydaje się, że w żadnym innym kraju nie ma takiego fenomenu pieszych pielgrzymek jak

w Polsce, gdzie w miesiącach wakacyjnych, ale nie tylko, na pątniczy szlak wyruszają dziesiątki tysięcy pielgrzymów. Oczywiście najczęstszym celem tych pielgrzymek jest Częstochowa, ale popularne są również inne miejsca kultu, takie jak Licheń czy chociażby Ostra Brama w Wilnie oraz Mariampol na Litwie (gdzie spoczywa bł. Jerzy Matulewicz, odnowiciel Zgromadzenia Księży Marianów). Niektóre pielgrzymki trwają kilka godzin, inne kilka dni lub tygodni. Również księża marianie wpisują się w tę piękną tradycję, prowadząc

Co roku w dniach 6-14 sierpnia odbywa się Warszawska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Grupa „10 biała” jest prowadzona przez księży marianów. Jest to świetna okazja, żeby odbyć „rekolekcje w drodze” – www.bialadycha.marianie.pl



FOT. JACEK CHEREK

nia Pana Boga ani wynagrodzenia Mu za nasze grzechy. Głównym celem każdej formy pokuty jest nasze nawrócenie – zmiana myślenia i postępowania oraz przybliżenie się do Boga, większa miłość do Niego, jak również do bliźniego.

Niektórym osobom pokuta kojarzy się tylko ze smutkiem, ale wystarczy przejść jeden etap pielgrzymki, aby przekonać się, ile jest radości i humoru wśród pątników, zarówno w śpiewie, jak i modlitwie, a także w różnych zabawach. Owszem, jak podkreślają uczestnicy licheńskiej pielgrzymki, czasami na twarzy pojawiają się również łzy, które są efektem bólu fizycznego (bąble na nogach, bóle kostek czy kolan) oraz duchowo-psychicznego (trudne sytuacje życiowe, świadomość własnej słabości i grzeszności), to jednak nie burzy to radości wewnętrznej z faktu bycia na pielgrzymce, doświadczenia miłości i obecności Pana oraz ogromnego wsparcia braci i siostr obecnych obok. A zatem wymiar pokutny pielgrzymki nie musi być smutny, ale możemy go przeżywać w radosnym nastroju.

Oczywiście, nie brak momentów pokutnych, które przeżywamy również w atmosferze smutku i żalu, ale co ważne, nie rozpaczy. Głównie są to te chwile, kiedy rozważamy mękę Chrystusa (koronka do Bożego Miłosierdzia, droga krzyżowa). Uświadamiają nam one

wielką miłość Boga wobec nas pomimo naszej niewierności i niewiary, braku zaufania i naszej ucieczki od Niego. Każda taka modlitwa daje nam jednak siłę i nadzieję, że Pan jest wierny, że On nigdy z nas nie rezygnuje i ciągle wyciąga do nas swoją zbawczą rękę.

Paradoksalnie okazało się, że jednym z trudniejszych aspektów pokutnych na pielgrzymce licheńskiej była dla niektórych dłuższa chwila ciszy, wprowadzona podczas ostatniej, 38. pielgrzymki, która wędrowała pod hasłem „Napełnieni Duchem Świętym”. Wędrowanie w zupełnej ciszy, bez wspólnych śpiewów, modlitw, rozmów, gdzie słyszy się tylko swój własny oddech, czyjeś chrząkanie, odgłos kroków swoich i innych osób. Nagle okazało się, że czas się dłuży, wolno biegnie, zaczynamy bardziej czuć nasze bąble i inne bóle, zaczyna się frustracja, nerwowo spoglądamy na zegarki, próbując wymusić wzrokiem, aby wskazówki przyspieszyły, ale nic z tego, czas płynie tak samo, a dla nas jest to okazja, by wejść w siebie, usłyszeć głos Boga, jak również doświadczyć Jego wsparcia. Czasami taka cisza pomaga przypomnieć sobie, jaki jest główny cel pielgrzymki, po co tutaj jestem i czego tak naprawdę pragnę.

Wydaje się również, że nie da się zrozumieć żadnego wymiaru pieszej pielgrzymki, w tym tego szczególnego, pokutnego, jeżeli chociaż raz się w niej nie pójdzie. Niektórzy na samą myśl o takiej pielgrzymce, już odczuwają ból nóg i głowy, ale to chyba dlatego, że nie potrafią wyobrazić sobie tej szczególnej radości, której doświadcza się na mecie pielgrzymki. Tego po prostu nie da się sobie wyobrazić, to trzeba przeżyć. Dlatego zapraszamy już dziś na nasze mariańskie piesze pielgrzymki do Lichenia w lipcu oraz do Częstochowy w sierpniu 2019 r. ■

każdego roku Mariańską Pielgrzymkę Pieszą do Lichenia (7-16 lipca) oraz „10 białą” do Częstochowy (6-14 sierpnia).

Istotnym wymiarem pielgrzymowania, a czasem nawet dominującym wśród uczestników pielgrzymek, jest wymiar pokutny. Co to oznacza? Pokuta może kojarzyć się nam z umartwieniami, wyrzeczeniami, modlitwą, jałmużną itd. Przybiera różne formy i również jej trudność jest różna. Najważniejszy natomiast jest cel pokuty, a jest on zawsze taki sam i nie jest nim z pewnością próba zadowole-